

*Bp prof. dr hab. zw. Jan Kopiec,
Uniwersytet Opolski, prof. em.
ul. Łużycka 1
44-100 Gliwice,
skr. 196.*

Opinia o dysertacji doktorskiej:

Ks. Bogdan Grabowski: Prowincja Poznańska Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w latach 1945-2021, Lublin 2023

Podjęcie naukowej refleksji nad przeszłością jakiegokolwiek wspólnoty życia konsekrowanego należy uznać za bardzo twórcze zajęcie badawcze, wzbogacające w każdym przypadku rozumienie posłannictwa Kościoła według różnorodnych jego charyzmatów. Do takich osiągnięć należy zaliczyć bez wątpienia wysiłki badawcze w odniesieniu do czynnych wspólnot życia konsekrowanego. Mamy wówczas do czynienia z bardzo precyzyjnie określonymi wspólnotami, formowanymi zarówno wewnątrz, jak też strukturalnie. Wtedy można zastosować ogląd wymagań w odniesieniu do niezbędnych zachowań w tej wspólnotcie, jak też przyglądać się indywidualnym rysom poszczególnych uczestników tej formy wspólnego życia. Zyskuje się przede wszystkim rodzaj „portretu zbiorowego”, w którym odnajdziemy wartości transcendentne, aktywnie oddziałujące na tworzenie się świata duchowego, wpływającego na rodzaj podejmowanych zadań.

Akurat o Zgromadzeniu Sióstr św. Elżbiety nauka historyczna dysponuje już relatywnie bogatą historiografią. Wspólnota zawiązana w 1842 r w Nysie, w ówczesnej diecezji wrocławskiej, przeżywała już kilka znaczących swoich jubileuszy, w tym 750. rocznicę śmierci św. Elżbiety węgierskiej, patronki zgromadzenia (1981 r.), ale nade wszystko beatyfikację współzałożycielki M. Marii Luizy Merkert (Nysa, 30 IX 2007 r.) oraz męczenniczek z 1945 r. S. Paschalis Jahn i Towarzystek (Wrocław, 11 VI 2022 r.). Te okazje stawały się szczególnym impulsem do podjęcia badań nad przeszłością Zgromadzenia w szerszym spektrum, co na pewno przyczyniło się już do uzyskania bardziej przekonującego obrazu tej wspólnoty. Siostry Elżbietanki poszczycić się mogą w ten sposób bogatszą paletą podejmowanych zagadnień, a przez to umocniły swoje miejsce w dziejach Kościoła i społeczności - nie tylko na Śląsku. W tym nurcie umieścić należy też rozprawę ks. Bogdana Grabowskiego, który podjął twórcze badania nad przeszłością znaczącej prowincji Zgromadzenia, obejmującego Wielkopolskę. Prowincja poznańska, utworzona z dziedzictwa zbudowanego w ramach państwa niemieckiego,

po odrodzeniu Polski w wyniku zakończenia I wojny światowej, dysponowała prężnym zapleczem strukturalnym i duchowym, z czego brały się owoce naprawdę bardzo pożytecznych aktywności w służbie społeczeństwa, co utrzymuje się z powodzeniem do dziś. Zgromadzenie wyrosło w połowie XIX stulecia z chęci przychodzenia z elementarną pomocą ludziom najbardziej potrzebującym, o których kapitalistyczne społeczeństwo nie zawsze odpowiedzialnie pamiętało. Bardzo szybko i elastycznie zajęło się poszerzonym zakresem różnorodnych niedomagań społecznych, co Autor starał się w miarę precyzyjnie zaprezentować. Uczynił to przygotowując rozprawę doktorską pod kierunkiem ks. dr. hab. Roberta Kufła, dyrektora Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze.

1. Uzasadnienie tematu badawczego

Właściwie nie trzeba go uzasadniać. Już samo zdefiniowanie przedmiotu badań obiektywnie wskazuje na słuszny wybór w odniesieniu do konkretnej prowincji żeńskiego zgromadzenia, które swoim istnieniem świadczy o zasadności powołania do życia w Kościele takiej formacji. W niełatwym z wielu względów dla życia Kościoła w XIX stuleciu w ówczesnym państwie pruskim ta, jak i inne inicjatywy zakonotwórcze, stanowią do dziś przedmiot podziwu dla prężności ducha katolickiego, przejętego daniem żywego świadectwa o nastawieniu wobec każdego człowieka, godnego zainteresowania się nim ze strony wyznawców Chrystusa. Zróznicowanie charyzmatów, jakimi kierowali się - i kierują - poszczególne formy życia konsekrowanego tym bardziej inspiruje do podejmowania badań w celu lepszego zapoznania się z meandrami ich przeszłości oraz ich wkładu w ogólną kulturę społeczną. Z zawartości recenzowanej dysertacji ukazuje się takie nastawienie, by włączyć kolejne wnioski naukowe - na przykładzie Zgromadzenia św. Elżbiety prowincji poznańskiej po II wojnie światowej - do szeroko pojętej historiografii samej formacji elżbietańskiej w całościowo traktowanej obecności Kościoła katolickiego na naszych ziemiach. Jest to o tyle wdzięczna praca badawcza, że zostały już wypracowane podstawowe ramy metodologiczne, jakie są niezbędne w każdej podejmowanej analizie konkretnej formacji zakonnej; dość wspomnieć wysiłki znaczącego grona członkiń Ogólnopolskiej Konferencji Sióstr Historyczek i Archiwistek, wyrastającej z Instytutu Geografii Historycznej w Polsce, założonego przez prof. J. Kłoczowskiego, przy mocnym wsparciu bł. Prymasa Stefana Wyszyńskiego, czy inicjatywa, również pod auspicjami KUL, nt. żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce 1939-1945, czyli w okresie II wojny światowej w warunkach okupacyjnych. Właśnie w trakcie tych badań została wypracowana przynajmniej ramowa struktura metodologicznych wymagań, rzutujących na prezentowanie opracowań o dziejach poszczególnych zakonów i zgromadzeń w najnowszej historii Kościoła

w Polsce. Niebagatelnym też efektem tych inicjatyw jest dorobek poszczególnych autorek, co istotnie podnosi walor publikowanych wyników badawczych autorek, rekrutujących się z własnych wspólnot.

2. Dotychczasowa historiografia zagadnienia i baza źródłowa

Okres traktowany przez Autora w odniesieniu do prowincji poznańskiej Sióstr Elżbietanek ma swój bardzo precyzyjnie określony *terminus a quo*, którym jest zakończenie wojny i podjęte wysiłki nad powracaniem do w miarę normalnej posługi wspólnoty zakonnej, zgodnie z zamysłem jej Współzałożycielek oraz ich kontynuatorek. *Terminus ad quem* dysertacji, czyli rok 2021, można bez wahania zaakceptować, bo wyznacza go 150. rocznica pobytu i działania Sióstr Elżbietanek w Poznaniu, a dodatkowe wsparcie dla tego wyboru może stanowić 110. rocznica istnienia tej prowincji, erygowanej w 1913 r.

Załączona *Bibliografia* (s. 369-398) ukazuje bardzo bogatą bazę dokumentacyjną oraz istniejące już opracowania dotyczące tego tematu. To pomyślna okoliczność, bo każdy badacz, zajmujący się poznańską prowincją Sióstr Elżbietanek, może już zmierzać przetartymi szlakami, poszukując materiałów nieznanymi, albo nowych, albo wymagających nowych inspiracji. Z pewnością z tym zetknął się ks. B. Grabowski, by rozpocząć od powojennej odbudowy prowincji, prowadząc następnie wątek do czasów najbardziej bliskich dzisiejszemu badaczowi. Wobec niektórych zagadnień nie ma jeszcze odpowiedniego dystansu czasowego, wiele osób żyje, zebranie w miarę kompletnego materiału może nastęrczyć trudności.

Topografia składnic archiwalnych, dokumentujących losy prowincji poznańskiej po II wojnie światowej jest łatwa do zidentyfikowania: To nade wszystko Archiwum własnej prowincji w Poznaniu, archiwa poszczególnych placówek; w kwestiach najwyższej, kanonicznej wartości nieodzowne było zapoznanie się z Archiwum Domu Generalnego w Rzymie, a także Kongregacji d.s. Zakonów i Instytutów Świeckich w Rzymie; do tego dołączone są cenne akta z różnych archiwów diecezjalnych i poszczególnych instytucji, prowadzonych przez Zgromadzenie (np. przedszkola, szkoły, domy dla osób starszych). Owoc kwerendy Autora w tych placówkach uwidocznił jest bardzo solidnie w wykazie źródeł niepublikowanych (por. *Bibliografia*, s. 369-380). Podobnie dla źródeł drukowanych, które w głównej mierze ogarniają materiały prawne, konstytucyjne, a także akta wydawane przez kompetentne władze, jak okólniki, sprawozdania, biuletyny informacyjne (*Bibliografia*, s. 381-384).

Znaczące bogactwo dla zredagowania tej monografii stanowi dotychczasowa historiografia, składająca się z publikacji o zróżnicowanym charakterze: od dzieł ściśle naukowych, przez

częstkowe monografie pojedynczych domów, osób, instytucji, na okolicznościowych publikacjach wcale nie kończąc (wykazuje je *Bibliografia*, s. 384-397). Jak przystało na nowoczesne nośniki, Autor zebrał też niemało pozycji zamieszczonych w wersji internetowej, przez co istotnie wzbogacił bazę źródłową dla swej dysertacji (*Bibliografia*, s. 397-398). Cenne okazuje się posługiwanie hasłami encyklopedycznymi i leksykograficznymi, bo w nich zawarta jest zazwyczaj w bardzo zwięzłej formie istota zagadnienia czy znaczenie konkretnej osoby, o której mowa.

Analizując wykaz wykorzystanej bazy źródłowej, jak też zgromadzonej dotychczasowej historiografii przyznaję, że nie znalazłem istotnych braków, (a z wielu materiałów, zwłaszcza proveniencji nyskiej i wrocławskiej sam korzystałem), co pośrednio prowadzi mnie do wyrażenia uznania dla ks. B. Grabowskiego za solidność w postępowaniu badawczym nad zaplanowanym tematem.

3. Konstrukcja pracy i rozwinięcie analizy problematyki

Po wykonaniu żmudnej, ale fundamentalnej czynności zebrania źródeł i dotychczasowej literatury przedmiotu, Autor dysponował podstawą do zredagowania swej monografii. Wynikiem tego postępowania stały się cztery rozdziały, które ks. B. Grabowski charakteryzuje we *Wstępie* (s. 10). Stanowią je: *Wstęp* - s. 3 -10; *Rozdział 1: Prowincja poznańska po I wojnie światowej* - s. 11 - 87; *Rozdział 2: Życie religijne i duchowe* - s. 88 - 192; *Rozdział 3: Działalność charytatywno-apostolska* - s. 193-332; *Rozdział 4: Działalność misyjna i zagraniczna* - s. 333-359; *Zakończenie* - s. 360 - 362; *Wykaz skrótów* - s. 363-365; *Wykaz tabel* - s. 366-368; *Bibliografia* - s. 369 -398; *Aneks* - s. 399-416.

Taki układ problematyki w czterech wspomnianych rozdziałach ukazuje bezpieczne zabiegi Autora rozprawy, by wyczerpać możliwie całość problematyki, związanej z analizowaną przeszłością Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Rozkład i rozmiar rozdziałów otrzymały finalną postać odpowiadającą zasobowi dokumentacyjnemu, na którym Autor oparł swoje rozważania. Rozdział I wyraźnie stanowi rodzaj fundamentu, o wymowie kanoniczno-prawnej - czym jest ta wspólnota, jakie były warunki do jej powołania i dalszego rozwoju, co stanowi ogólną podstawę każdej formy życia konsekrowanego żeńskiego, do którego przynależy również ukazanie stanu personalnego prowincji oraz prezentacja wszystkich placówek. Ten rozdział wprowadza w „portret” prowincji, w której będzie się realizował charyzmat, wypracowany u podstaw tworzenia się wspólnoty. Niejako uzupełnieniem rozważań nad fenomenem tej wspólnoty, zastanawiającym się nad nakazanym i pielęgnowanym życiem religijnym i duchowym Sióstr, jest obszerny rozdział II, wykorzystujący w swej narracji dokumenty

Kościola i władz Zgromadzenia; ten rozdział bardziej nakierowany został na rozważania prawne, niż *stricte* historyczne, z przedstawieniem losów „żywych ludzi”. Wreszcie dwa kolejne rozdziały - czyli trzeci i czwarty - pochylają się nad rozmachem podejmowanych zadań, w których nie tylko realizuje całe Zgromadzenie nakreślone ambitne priorytety, ale też ujawnianą się indywidualne cechy członkiń Zgromadzenia, poprzez które można zweryfikować dojrzałość wspólnoty do podejmowania na pewno niełatwych zadań i związanych z nim obowiązków. Narracja tych dwóch bardzo zajmujących rozdziałów mogłaby być wzbogacona refleksją Autora nad zgodnością prawnych wymagań, stawianych w Zgromadzeniu przez Konstytucje, Reguły, Dyrektorium zakonne i inne przepisy, z konkretnymi dokonaniem, czyli - na ile wspólnota elżbietañska była zdolna dokładnie poruszać się po realiach życia w prowincji po II wojnie światowej, dostosowując się do wizji posłannictwa w optyce najwyższych władz kościelnych - tytułem przykładu można wskazać na bardzo interesujące refleksje na temat podjęcia przez Siostry Elżbietanki posługi w Jerozolimie, a nawet w Budapeszcie - i konstatacja, co z tego pozostało (s. 333-359). To oczywiście tylko sugestia recenzenta, by pochylić się nad wyraźniejszym uwypukleniem postaw Zgromadzenia. Natomiast za zaletę pracy w tym zakresie należy uznać fakt, że akurat z tego życiowego obszaru posłannictwa Sióstr bardzo żywo rysują się odniesienia do postawy Zgromadzenia względem pociągnięć totalitarnego systemu komunistycznego w Polsce, paraliżującego znaczną część aktywności Kościoła we wszystkich jej wymiarach. Autor uzyskał poprawny, plastyczny obraz dziejów Zgromadzenia w tytułowym okresie, wciągając czytelnika w umiejętność wprowadzania przez Siostry różnorodnych inicjatyw w miarę zmieniającej się sytuacji w kraju i we własnej prowincji zakonnej. W przewidywanych w przyszłości dalszych badaniach tej problematyki warto będzie wydobyć jeszcze bardziej indywidualne drogi sióstr, bowiem wspólnota zawsze składa się z niepowtarzalnych postaci, o czym warto pamiętać. *Zakończenie* (s. 360-362) w krótkiej formule podsumowuje wykonaną pracę; można było jeszcze pokusić się o możliwościach dalszych badań na podstawie dobrej orientacji w materiał źródłowym.

4. Strona formalna pracy

Praca została napisana starannym, poprawnym językiem. Styl dysertacji jest potoczny, nie męczący czytelnika. Wyczuwa się, że dla Autora omawiane realia XIX-wiecznego zgromadzenia zakonnego w warunkach drugiej połowy XX stulecia i początku XXI w., jawią się bardzo plastycznie i przekonująco, a wiele konkretnych kwestii utrwalone już zostało we wcześniejszych opracowaniach. Domniemywać więc można niemal z pewnością, że posiadana znajomość opisywanych czy poruszanych w dysertacji realiów, mających wpływ na rozwijanie

wątku badawczego, pozwala pozytywnie ocenić wrażliwość i kompetencje Autora, co znacząco podnosi stopień wiarygodności umieszczonych informacji. Ufając poprawnej analizie Autora przy poszczególnych dokumentach i umiejętnie rekonstruowanych wydarzeniach, można wnioskować o bardzo wnikliwej umiejętności interpretacji źródeł. Znajduje to potwierdzenie w nawet częstych ujęciach wątków, gdy stawia pytania, które - wydaje się - należą do kategorii „co autor miał na myśli”, gdy podejmuje rozważania nad intencjami władz zakonnych (kościelnych) w sytuacjach niełatwych, wymagających klarownego stanowiska. Zauważalne jest u Autora swobodne poruszanie się w warstwie opisowej, pokazującej stan omawianej kwestii, może jeszcze warto pogłębić analizowanie wielu zjawisk (np. przyczyny opuszczania Zgromadzenia czy też decydowania o *consilium abeundi*, co zawsze jest trudnym problemem nie tylko dla zwierzchniej władzy zakonnej.

Za ważny walor formalny uznaję bogactwo tabel, ukazujących syntetycznie wiele zjawisk - jest ich w całej pracy aż 69 (ich wykaz podaje *Bibliografia*, s. 366-368). Przy ich pomocy można bez większego wysiłku wyprowadzić wnioski o stanie przedstawianych zagadnień czy faktów. Pragnę też podnieść jako bardzo znaczący walor dysertacji niezwykle bogate i bardzo szczegółowe przypisy w liczbie 1301. W większości zawierają informacje bibliograficzne o zaczerpniętych z zasobu archiwalnego czy publikacji miejscach, wykorzystanych w prowadzeniu wątku badawczego. Na podkreślenie zasługuje nade wszystko fakt, że zredagowane zostały niezwykle pieczołowicie w odniesieniu do zasobu archiwalnego - ich zapis formalny w każdym przypadku jest poprawny, a ich zawartość pozwala zdobyć dokładną orientację w ogromnym materiale dokumentacyjnym, bez którego Autor nie mógłby prowadzić podjętego wysiłku badawczego. Na pochwałę zasługuje też taktyka Autora, co zauważyłem już wcześniej, wyrażająca się przytaczaniem w wielu miejscach dosłownych cytatów ze źródeł, co nie tylko ubogaca narrację, ale także przekonuje o realnej wartości tych źródeł, do których dostęp ma, mimo wszystko, dość wąskie grono. Ten aparat naukowy pozwala również śledzić poprawność toku badawczego jej Autora, bowiem w przypisach daje nie tylko zapisy bibliograficzne do wykorzystanych pozycji, ale potrafi korzystać z przypisów wyjaśniających i tłumaczących, rzadziej podejmuje dyskusję lub polemikę, ale to zawsze może się rozwinąć, jeżeli pozostanie wierny podjętej raz problematyce naukowej. Nie można też pominąć też dołączenia pozytywnego głosu o zawartości w aneksie 7 dokumentów oraz 6 fotografii z elżbietańskich obiektów w Poznaniu, by zatęsknić za podjęciem także studiów z zakresu materialnego dziedzictwa wypracowanego przez Zgromadzenie. W końcu na podkreślenie zasługuje też fakt starannie wykonanego druku komputerowego; pojawiające się uchybienia literowe pojawiające się w tekście, uważna korekta pozwoli łatwo wyeliminować.

Wniosek:

Przedstawiona dysertacja zasługuje - przy wszystkich wskazanych możliwościach jej dopracowania - na wysoką ocenę. Dzięki niniejszej dysertacji pióra ks. Bogdana Grabowskiego, pochyłającego się nad obrazem poznańskiej prowincji zasłużonego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety w niełatwych czasach po II wojnie światowej, uzyskaliśmy portret Kościoła i obraz wypełnianego przez niego posłannictwa w sferach nadprzyrodzonej oraz konsekwentnie realizowanego charyzmatu instytucjonalnej posługi w 2 połowie XX i pierwszych dwóch dekad XXI stulecia. Ukazane szersze tło - od naszkicowanego kontekstu wydarzeń historycznych, z wrogą postawą czynników komunistycznych, umożliwia uzyskanie właściwego obrazu wszystkich przedsięwzięć w przełomowym okresie budowania dla Kościoła nowego wymiaru obecności.

Biorąc pod uwagę trafność wyboru tematu, obfitość zebranej i wykorzystanej bazy źródłowej, także i wykorzystanej literatury, nadto walory formalne rozprawy stwierdzam, że praca niniejsza odpowiada wymogom stawianym pracom doktorskim i wnioskuję do Rady Instytutu Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Gliwice, 11 maja 2023 r.

